

Wisła chce też premiera

Data publikacji: 7.12.2011 10:45

Ma przyjechać zaraz po świętach, spędzi w Beskidach kilka dni. Prawdopodobnie jeszcze w tym roku - kolejny raz - Wisła będzie gościła u siebie prezydenta Bronisława Komorowskiego.

□

Prezydent zawsze jest u nas zawsze mile widziany i każda wizyta nas cieszy – mówi Jan Poloczek burmistrz Wisły. W ubiegłym sezonie zimowym, zdarzało się, że prezydent przyjeżdżał do swojej rezydencji co tydzień. Szusował na nartach i wracał z powrotem do Warszawy. Śniegu jak na razie nie ma – prezydenta też nie ma. **Ale mam sygnały z kancelarii, że Bronisław Komorowski chce przyjechać po świętach** – dodaje Poloczek. W tym roku prezydent był już w górach osiem razy. Były to wizyty oficjalne i prywatne. Niewykluczone, że i w tym razem Nowy Rok głowa państwa powita w Beskidach.

W Istebnej prezydent ma otworzyć powstający tam kompleks sportowo – rekreacyjny.

Ale na prezydencie Wisła nie chce poprzestać. Jak pokazują wyniki wyborów parlamentarnych, Wisła to bastion Platformy Obywatelskiej. Skoro ta partia cieszy się tutaj tak wielką popularnością – dlaczego nie może gościć u siebie premiera? Może – bo właśnie takie zaproszenie władze miasta wysłali do Warszawy.

Odpowiedzi z Warszawy w tej sprawie jeszcze nie ma.

Jan Bacza